

Ks. HENRYK STAWNIAK SDB
UKSW – Warszawa

CELIBAT DIAKONÓW I PREZBITERÓW W DYSCYPLINIE KOŚCIOŁA ŁACIŃSKIEGO

WSTĘP

Rok Kapłański (19.06.2009 – 11.06.2010) był dobrą okazją do refleksji nad tajemnicą kapłaństwa i związanego z nim celibatu. Temat celibatu wywołuje też dyskusja wokół skandalu pedofilii w Kościele, ujawnianego w kolejnych krajach: USA, Irlandii, Niemczech, Holandii, Włoszech i Belgii. Wprawdzie podkreśla się w mediach, że nie należy tych nadużyć seksualnych łączyć z wymogiem celibatu, to jednak wydarzenia te pośrednio sprowokowały dyskusję nad jego sensem i potrzebą we współczesnej rzeczywistości. Niektórzy twierdzą, że w związku z tym konieczne jest nowe spojrzenie na celibat. Jeszcze inni stawiają pytania o jego genezę i pierwotne rozumienie. Czy średniowieczni kanoniści i myśliciele pojmowali tak samo celibat jak współcześni? Co oznacza celibat diakona i prezbitera dzisiaj? Co z żonatymi duchownymi innych wspólnot wyznaniowych, którzy proszą o włączenie do Kościoła łacińskiego? Jaka jest procedura otrzymania dyspensy od celibatu? Czy Kościół jutra ma być złączony celibatem? Takie pytania i odpowiedzi na nie stanowią główne treści niniejszego opracowania.

1. RYS HISTORYCZNY PROBLEMATYKI OBOWIĄZKU CELIBATU

W Kościele katolickim od początku kształtował się zwyczaj, aby duchowni nie zawierali powtórnego małżeństwa oraz praktyka celibatu dobrowolnego. Sprzyjały temu rady Chrystusa (por. Mt 19,3-12; Łk 18,29-30), św. Pawła (1Kor 7,32; 1Tm 3,12), poglądy montanistów¹ oraz późniejsze wzory życia pustelniczego.

¹ Montanizm – ruch religijny we Frygii i pogląd głoszony przez Montanusa (155-160). Odrzucał on wszelki autorytet kościelny, a narzucał surowy rygor moralny. Zaostrzono więc praktykę pokutną, a ucieczkę przed prześladowaniem uważano za zaparcie się wiary. Montanus polecał swoim

Historia trzech pierwszych stuleci ujawnia, że zwyczajowo byli beżżenni biskupi, kapłani i diakoni, ale też żonaci duchowni nie mieli żadnych przeszkód w wypełnianiu swoich obowiązków. Natomiast synod w Elwirze (305-306) nakazał biskupom, kapłanom, diakonom i wszystkim klerykom służącym przy ołtarzu powstrzymanie się od pożycia z żonami pod groźbą kary usunięcia z duchowieństwa². Mamy więc partykularny nakaz prawa zobowiązujący wymienionych duchownych do zachowania seksualnej wstrzemięźliwości (celibatu) żonatych.

To prawo partykularne potem przyjmowały i potwierdzały inne synody, podawały też szczegółowe przepisy co do zamieszkania kobiet w domu duchownego. W tym czasie jednak bez ograniczeń święcono żonatych, od kandydatów do święceń domagano się zobowiązania (pod przysięgą) do wstrzemięźliwości i włączono do tego zobowiązania subdiakonów. Celibat rozumiany w sensie wstrzemięźliwości seksualnej w Kościele Zachodnim funkcjonował do XII w., mimo prób upowszechniania żądania oddalania żon duchownych, zabraniań wiernym udziału w nabożeństwach odprawianych przez duchownych żyjących w małżeństwie, pozbawiania duchownych wszystkich urzędów i do degradacji włącznie. Małżeństwa osób duchownych wyższych święceń, mimo że uchodziły za niegodziwe, były jednak ważne i nikt na Zachodzie ich nie kwestionował³.

Punktem zwrotnym w utrwalaniu wymogu celibatu (rozumianego jako beżżństwo) w Kościele łacińskim stało się uznanie na Soborze Luterzańskim II (1139) wyższych święceń za przeszkodę do zawarcia małżeństwa. Art. VII stwierdza:

„Podążając śladami naszych poprzedników, papieży rzymskich, Grzegorza VII, Urbana i Paschalisa, polecamy, aby nikt nie słuchał mszy celebrowanej przez tych [kapłanów], o których wie, że żyją z żoną lub konkubiną. Aby zaś prawo wstrzemięźliwości i czystości podobającej się Panu, rozpowszechniło się i umocniło wśród świętych szeregów ludzi Kościoła, postanawiamy, że jeśli znaleźliby się biskupi, prezbiterzy, diakoni, subdiakoni, kanonicy regularni i mnisi, a także bracia zakonni po złożonych ślubach, którzy, łamiąc swoje święte postanowienia, odważyliby się połączyć z żonami, zobowiązani są się od nich rozdzielić. Uważamy bowiem, że tego rodzaju związek, zawarty wbrew prawu kościelnemu, nie jest małżeństwem. Natomiast osoby rozdzielone, niech ze swej

zwoleńnikom wyrzeczenie się małżeństwa i propagował życie w całkowitym celibacie. Głównymi jego zwolenniczkami, które podobnie jak on miały otrzymać Ducha Świętego i być prorokiniami, były Pryscylla i Maksymilla. Por. *Montanizm*, <<http://pl.wikipedia.org/wiki/Montanizm>>, (data dostępu: 17.04.2010).

² Por. *Breviarum Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, opr. S. Głowa, I. Bieda, Poznań 1988, VII 532-533, kan. 33; L. Chiappetta, *Il Codice di Diritto Canonico. Commento giuridico-pastorale*, Roma 1996, vol. I, p. 389.

³ Por. M. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Katowice 1987, s. 168.

strony czynią pokutę odpowiednią do tak wielkiego wykroczenia”⁴. Zauważmy jednak, że tekst mówi o żonach lub konkubinach. Następnie, że dla takich duchownych, jak kanonicy regularni i mnisi, celibat jest związany ze ślubami wieczystymi.

O przeszkodzie zrywającej święceń wyższych do małżeństwa jest mowa w Dekrecie Gracjana⁵ i potwierdził to Sobór Trydencki⁶. Warto wspomnieć, że teologowie reformacji podjęli spór teoretyczny na temat celibatu i odrzucali to prawo, a cesarz Ferdynand I, w trosce o przywrócenie jedności chrześcijaństwa, postawił wniosek na Soborze Trydenckim o zniesienie celibatu. Sobór ten, broniąc sakramentalności małżeństwa, podkreślił też (w oparciu o 1Kor 7) wyższość dziewictwa i celibatu podjętego ze względu na Boga i służbę dla Niego w modlitwie, przepowiadaniu i kierowaniu wiernymi⁷. Zatem w dokumentach Soboru Laterańskiego II i Trydenckiego można mówić o prawie celibatu (rozumianego nie tylko jako wstrzeźliwość, ale też jako beżeństwo). Zawarcie małżeństwa było nieważne ze względu na prawo kościelne. Należy dodać, że utrwalaniu prawa o celibacie miały także sprzyjać powstające seminaria duchowne.

Pierwszy *Codex Iuris Canonici*, promulgowany w 1917 r., żądając od duchowieństwa życia doskonalszego niż życie świeckich (kan. 124), zobowiązał duchownych wyższych święceń (subdiakona, diakona, prezbitera i biskupa) do beżeństwa i czystości, nazywając ich grzech przeciw czystości świętokradztwem (kan. 132 §1). Norma ta zakazuje duchownym, którzy przyjęli święcenia wyższe, zawarcia małżeństwa, a gdyby je wcześniej zawarli – korzystania z tego małżeństwa. Równocześnie norma ta zobowiązuje tych duchownych do prowadzenia życia czystego w takim stopniu, że ich czynności przeciwne czystości, tak zewnętrzne jak wewnętrzne, to jest myśli i pragnienia, są dla nich świętokradcze⁸.

⁴ *Dokumenty Soborów Powszechnych*. Tekst grecki, łaciński, polski, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, WAM, Kraków 2005, T. II, kan. VII, s. 145-146.

⁵ Por. D. XXVIII, 13.

⁶ „Gdyby ktoś mówił, że duchowni przyjąwszy święcenia lub zakonnicy złożywszy uroczyste ślub czystości, mogą zawrzeć małżeństwo, a zawarte jest ważne bez względu na prawo kościelne lub złożony ślub, i że opinia przeciwna nie jest niczym innym niż potępieniem małżeństwa; że wszyscy, którzy nie czują, iż otrzymali dar czystości (nawet gdy ją ślubowali), mogą zawrzeć małżeństwo – niech będzie wyklęty. Ponieważ Bóg nie odmówi tego [daru] szczerze proszącym, ani nie pozwoli kusić ponad to, co możemy [znieść]”. *Sobór Trydencki*, Sesja 24: I/B kan. 9, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, T. IV, opr. A. Baron, H. Pietras, WAM, Kraków 2005, s. 719.

⁷ Por. hasło: *Celibat*, opr. W. Wójcik, w: *Encyklopedia Katolicka*, [dalej: EK], red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułkowski, Lublin 1985, T. 2, kol. 1400; M. Żurowski, *Kanoniczne...*, s. 168.

⁸ Por. M. Pastuszko, *Sakrament święceń (kanony 1008-1054)*, Kielce 2008, s. 401-402.

Ojcowie Soborowi *Vaticanum II* w wielu dokumentach oraz papież Paweł VI⁹ i Jan Paweł II¹⁰, a także *Katechizm Kościoła Katolickiego*¹¹, potwierdzili celibat w całej pełni, chociaż został on zmieniony pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym. Naświetlono go z innej perspektywy i podkreślono jego wartość dla duchownych i Kościoła katolickiego¹². Ale też nie brakowało tych, którzy celibat krytykowali i kontestowali¹³.

2. POJĘCIE CELIBATU I JEGO NATURA W KONTEKŚCIE ŚWIĘCEŃ

„Celibat (łacińskie *caelebs*), to bezzenny, samotny, bezżeństwo, rezygnacja z małżeństwa; w wielu religiach uważany za ideał życia religijnego i wymagany od duchownych; w chrześcijaństwie – stan bezżeństwa obierany w duchu wiary jako zobowiązanie, związanie się ślubem czystości lub święceniami wyższymi (diakonat, kapłaństwo) usankcjonowany prawnie w Kościele rzymskim, a częściowo także w Kościołach wschodnich”¹⁴. To encyklopedyczne wyjaśnienie łączy z celibatem beżenność, ideał życia rad ewangelicznych, ślub czystości (dziewictwo) oraz święcenia. Zatem, wraz z celibatem pojawiają się święcenia, małżeństwo jest w opozycji do beżenności oraz ślubu czystości. Celibat w istocie oznacza bezżeństwo, ale ma związek ze święceniami i ślubem czystości. Idąc dalej, możemy stwierdzić, że rys historyczny problematyki dotyczącej celibatu pokazał, iż był on związany ze święceniami subdiakonów, diakonów, prezbiterów i biskupów, ale także z czystością lub wstrzemięźliwością seksualną w małżeństwie i poza nim. Należy przy tym zauważyć, że celibat i wstrzemięźliwość, które mają wartość same w sobie, połączone razem stanowią ślub czystości¹⁵.

⁹ Por. Paweł VI, *Encyklika o Celibacie kapłańskim „Sacerdotalis caelibatus”*, (24 czerwca 1967), [dalej: SC], Gorzowskie Wiadomości Kościelne, czerwiec-lipiec 1968, nr 6-7, s. 121-147.

¹⁰ Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska o formacji kapłanów we współczesnym świecie „Pastores dabo vobis”* (25 marca 1984), w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, T. II, s. 409-538; tenże, *Adhortacja apostolska o konsekracji zakonnej w świetle tajemnicy Odkupienia „Redemptionis Donum”* (25 marca 1984), w: *Adhortacje Ojca Świętego...*, T. I, s. 161-190; tenże, *Adhortacja apostolska o życiu konsekrowanym „Vita consecrata”*, w: *Adhortacje Ojca Świętego...*, T. II, s. 633-751; tenże, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1979 Kapłaństwo służebne*, w: *Listy na Wielki Czwartek 1979-2005*, Kraków 2005, s. 24-26.

¹¹ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum 1994, nr 1579, 1580 i 1599.

¹² Por. *Komentarz do kodeksu prawa kanonicznego, II/1, Księga II. Lud Boży*, red. J. Krukowski, Pallottinum 2005, s. 99.

¹³ Por. Paweł VI, *List do sekretarza stanu, kardynała J. Villota w sprawie celibatu kapłańskiego*, w: *Nauka Kościoła o charyzmacie celibatu. Wybór dokumentów*, wybór i red. A. Jasiński, Gniezno 1998, s. 120-125.

¹⁴ *Celibat*, EK T. 2, kol.1394-1395.

¹⁵ Por. KPK kan. 599; W. Barszcz, *Prawny wymiar ślubów*, *Vita Consecrata* 1(2001), s. 51; M. Saj, *Świadectwo życia i wiary osoby konsekrowanej*, w: *Ars boni et aequi. Księga Pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Remigiuszowi Sobańskiemu z okazji osiemdziesiątej rocznicy urodzin*, red. J. Wroceński, H. Pietrzak, Warszawa 2010, s. 474.

W tym kontekście wydaje się też sensowne pytanie, z czego wynika ów obowiązek celibatu? Wśród uczonych istniały zasadniczo dwie teorie. Jedna zwana *theoria voti* sugerowała, że obowiązek celibatu wynika ze ślubu czystości, druga teoria zwana *theoria legis* suponowała, że wynika on z prawa kościelnego. Teoria prawna miała jednak więcej zwolenników i zdają się to potwierdzać zarówno dokumenty soborowe, jak i posoborowe. Niektórzy uczeni do wymienionych teorii dodawali trzecią – mieszaną, czyli twierdzili, że obowiązek celibatu wynika z prawa kościelnego i ślubu¹⁶. Przywołane teorie zawierają elementy, które dotyczą kwestii celibatu. Wydaje się, że teoria mieszana wyjaśnia dobrze, z czego wynika celibat i pozwala na rozwiązanie niektórych wątpliwości. Trudność zaś polega na tym, że prawo zobowiązuje nie tylko do celibatu, ale także do życia w doskonałej czystości, która wprost jest nakazana ślubem (*votum*) składanym milcząco. Ponieważ ze święceniami Kościoła od wieków łączy zobowiązanie do życia w doskonałej czystości, nikt nie może otrzymać święceń, jeśli nie przyjmie na siebie takiego zobowiązania. Kandydat przynajmniej milcząco składa ślub życia w czystości. I to ten ślub wiąże bardziej niż celibat, bo go się uznaje za ślub uroczysty. Nikt z tego ślubu nie może zwolnić i czyni ślubującego niezdatnym do zawarcia małżeństwa¹⁷.

Z dokumentów Soboru Watykańskiego¹⁸ wyraźnie wynika, że Sobór nie osadził celibatu w naturze kapłaństwa, ale podkreślił, że jest on odpowiedni dla kapłaństwa, gdyż usposabia do służby dla nowego człowieczeństwa zrodzonego z Boga, do poświęcenia dla Chrystusa, do duchowego ojcostwa wobec ludzi. Celibat nie jest więc wymagany z natury kapłaństwa, jak o tym świadczy praktyka pierwotnego Kościoła i tradycja Kościołów wschodnich. W Kościołach wschodnich do współczesności są kapłani zachowujący celibat, ale są też prezbiterzy żonaci.

Encyklika pap. Pawła VI *Sacerdotalis caelibatus* z roku 1967 zawiera naukę Kościoła o celibacie kapłańskim, o racjach jego istnienia, ze względu na które celibat odpowiada kapłaństwu. Papież przypomniał w niej uzasadnienie chrystologiczne, eklezjologiczne i eschatologiczne oraz uwydatnił szczególnie antropologiczny punkt widzenia, wyjaśniając, że celibat nie może być pozostawiony woli poszczególnego kandydata do kapłaństwa, mimo iż sam Chrystus pozostawił apostołom prawo wyboru stanu życiowego. Życie rodzinne i małżeństwo nie stanowi bowiem wyłącznej szansy osiągnięcia dojrzałości psychicznej. Nowe więzy z biskupem i z innymi kapłanami oraz wiernymi przyczyniają się również do pełnego

¹⁶ Por. M. Żurowski, *Kanoniczne...*, s. 170; M. Pastuszko, *Sakramenty...*, s. 401.

¹⁷ Por. M. Pastuszko, *Sakramenty...*, s. 400-401.

¹⁸ Por. *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen Gentium”* [dalej: LG], w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2002, nr 44; *Dekret o formacji kapłańskiej „Optatum totius”* [dalej: OT], w: tamże, nr 10; *Dekret o posłudze i życiu kapłanów „Presbyterorum Ordinis”* [dalej: PO], w: tamże, nr 16.

rozwoju osobowości kapłana¹⁹. Wartość celibatu polega na doskonałej miłości, możliwości mistycznego utożsamiania się z Chrystusem i pełnienia wyjątkowego posłannictwa w Kościele i świecie²⁰.

Celibat – w myśl *Przewodnika do formacji kapłańskiej o celibacie* z roku 1974 – polega na całkowitej gotowości do pełnienia posługi kapłańskiej i jest środkiem poświęcenia się Bogu sercem niepodzielnym. Ma wartość znaku i miłości. Celibat przerasta zwykle drogi życia i zakłada całkowite zaangażowanie osoby. Może on być zachowany tylko na drodze współpracy z łaską Boga. Celibat winien być rozumiany nie tyle jako prawo kościelne, ale jako „kwalifikacja”, która wobec Kościoła przybiera wartość publicznej ofiary²¹. Kościół ma prawo wymagać celibatu od kandydatów do kapłaństwa, ponieważ ufa, że dar charyzmatu może być wypraszany tak przez nich samych, jak i przez cały Kościół²².

Przeszkoda małżeńska wynikająca ze święceń w Kościele łacińskim wiąże się ściśle z obowiązkiem celibatu duchownych od XII w. i obejmuje również diakona i kapłana żonatego, co odnosi się do sytuacji, w której zostaje on wdowcem (nie może wówczas zawrzeć małżeństwa). W tej ostatniej kwestii zdania są podzielone wśród kanonistów. Niektórzy uważają, że skoro kan. 1037 nie odnosi się do diakonów stałych, to również kan. 1087 ich nie dotyczy²³. Z kolei inni kanoniści²⁴ akcentują obowiązek celibatu z kan. 277, który dotyczy wszystkich święconych, i na zasadzie kan. 17 nie są z niego wyłączeni diakoni stali, skoro są święceni, chociaż nie wymienia ich kan. 1037. Kanoniści ci zwracają uwagę, że w tej sytuacji diakon stały wdowiec mógłby się ubiegać o dyspensę od przeszkody święceń, w więc o wiele łatwiej można ją otrzymać, natomiast nie od celibatu²⁵. Wydaje się, że przy rozstrzygnięciu problemu, kto ma tutaj rację, warto odwołać się do tradycji Kościołów wschodnich, która nie akceptowała powtórnych małżeństw. Zatem, należałoby się opowiedzieć za opinią, że przeszkoda małżeńska święceń wiąże też diakonów stałych owdowiałych. Celibat natomiast nie jest

¹⁹ Por. Paweł VI, *Encyklika SC...*, nr 56; J. Augustyn, *Celibat. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Kraków 2002, s. 98-113.

²⁰ Por. M. Pastuszko, *Sakramenty...*, s. 404; *Celibat*, EK T.2, kol. 1401.

²¹ Por. Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Przewodnik do formacji kapłańskiej o celibacie*, w: *Nauka Kościoła o charyzmacie celibatu...*, nr 9, s. 13; Szerzej na temat ofiary kapłańskiej pisze: M. Graczyk, *Ofiarniczy wymiar życia celibarycznego*, w: *Celibat znakiem płodności duchowej w Chrystusie w 40-lecie encykliki Sacerdotalis caelibatus*, red. I. Werbiński, Toruń 2009, s. 89-104.

²² Por. *Celibat*, EK T. 2, kol.1401; L. Król, *Celibat w Kościele katolickim, w kościołach protestanckich i w kościele prawosławnym*, w: *Celibat znakiem płodności...*, s. 181-185; S. Mojek, *Jaki jest sens celibatu kapłańskiego?*, w: *Problemy współczesnego Kościoła*, red. M. Rusecki, Lublin 1996, s. 483-492.

²³ Por. F. Aznar Gil, *El nuevo derecho matrimonial canónico*, Salamanca 1985, s. 198.

²⁴ Por. J. Hervada, *Comentario al Código de derecho canónico*, Pampeluna 1983, s. 649.

²⁵ J.F. Castaño, *Il sacramento del matrimonio*, Roma 1992, s. 250-251.

wpisany w naturę święceń i nie jest tożsamy ze ślubem czystości, chociaż zakłada wstrzemięźliwość i czystość. Celibat i wstrzemięźliwość połączone razem, jak to już podkreślano, stanowią ślub czystości²⁶.

3. POSŁUGA DIAKONA A CELIBAT

Wraz z reformą posoborową nastąpiła reforma posług i święceń. Ale nie tylko. Papież Paweł VI w roku 1967, w motu proprio *Sacrum diaconatus ordinem*²⁷, ustanowił diakonat stały, czyli stan diakonów, którzy przyjmują święcenia diakonatu i nie zamierzają przyjąć święceń prezbiteratu. Kandydatami do diakonatu stałego mogli być zarówno bezzenni młodzieńcy, jak i żonaci mężczyźni, czyli obowiązek celibatu stał się względny. Przyjęcie święceń diakonatu przez żonatego mężczyznę stało się więc możliwe, gdy zamierzał on pozostać na tym stopniu święceń. Zatem, od wspomnianego motu proprio odróżniamy diakonów, którzy pozostają w diakonacie na sposób stały (bezzennych lub żonaty) i diakonów, którzy przyjmują te święcenia jako stopień przed prezbiteratem. Z tych 3 kategorii diakonów do celibatu zobowiązani są diakoni stali nieżonaci i diakoni przyjmujący święcenia diakonatu przed święceniami kapłańskimi.

Nieżonaty kandydat do stałego diakonatu, jak również kandydaci do prezbiteratu, w myśl kan. 1037 KPK, powinni być dopuszczani do diakonatu, zanim w przepisany obrzędzie nie oświadczą publicznie wobec Boga i Kościoła, że podejmują obowiązek celibatu, albo zanim nie złożą ślubów wieczystych w instytucie zakonnym. Kan. 1037 wyraźnie stanowi, że do święceń diakonatu można dopuścić tylko tego, kto wcześniej zobowiąże się do życia w celibacie. Jest to zgodne z wcześniejszym motu proprio *Ad pascendum* Pawła VI z roku 1972, które ustanowiło publiczne podjęcie się celibatu wobec Boga i Kościoła w specjalnym obrzędzie poprzedzającym święcenia diakonatu i będzie ono stanowić małżeńską przeszkodę zrywającą²⁸.

Pomijam pewne wątpliwości interpretacyjne wynikające z różnych dokumentów liturgicznych w materii publicznego podjęcia się celibatu²⁹. Z dokumentów liturgicznych wynika, że do publicznego podjęcia się celibatu w przepisany obrzędzie nie są zobowiązani ci, którzy przed święceniami diakonatu złożyli wieczyste śluby w instytucie życia konsekrowanego. Tak postanawia kan. 1037, ponieważ członkowie życia konsekrowanego przed święceniami diakonatu składają profesję zakonną, na którą składają się trzy śluby publiczne, a wśród nich – ślub

²⁶ Por. W. Barszcz, *Prawny wymiar...*, s. 51.

²⁷ Por. AAS 59(1967), s. 697-704; tekst polski: *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne* [dalej: PPK], zebrał i przetłumaczył E. Szafrowski, Warszawa 1969, T. I, z. 1, nr 465.

²⁸ Por. J.F. Castaño, *Il Sacramento...*, s. 248-250.

²⁹ Por. M. Pastuszko, *Sakramenty...*, s. 406-413.

czystości. Na skutek niego, zakonnik zobowiązuje się nie tylko do celibatu, czyli bezżenności, ale także do unikania grzechu zewnętrznego i wewnętrznego przeciwko VI i IX przykazaniu Bożemu, a wszystko z nowego tytułu, to jest z wymogów cnoty religijności. Przyjmując święcenia diakonatu, zakonnik nie składa drugi raz ślubu czystości, tylko potwierdza, że będzie żył w celibacie dla królestwa niebieskiego. Ponieważ Kościół wyraźnie wiąże celibat ze święceniami, dlatego zobowiązuje zarówno duchownego diecezjalnego, jak i zakonnika, aby w czasie obrzędu święceń oświadczyli, że są gotowi do życia w celibacie. W czasie święceń (jedni i drudzy) to okazują, pisze ks. Marian Pastuszko, ale zobowiązują się do życia w celibacie wcześniej, przed święceniami³⁰.

W kontekście celibatu diakonów należy jeszcze poruszyć kwestię diakona, który wprawdzie przyjął diakonat jako stopień do prezbiteratu, ale później nie chce przyjąć święceń kapłańskich. O takiej sytuacji mówi kan. 1038. Zgodnie z nim oraz kan. 1026 KPK nie można zmuszać diakona do święceń prezbiteratu oraz nie można też biskup diecezjalny i kompetentny przełożony wyższy zakazać wykonywania przyjętego święcenia diakonatu. Zakaz może jednak mieć miejsce, gdy diakon jest dotknięty przeszkodą kanoniczną albo zachodzi jakaś inna poważna przyczyna. Wymienieni przełożeni kościelni oceniają, czy taka poważna przyczyna zachodzi w konkretnym przypadku³¹. Diakon ten w dalszym ciągu jest zobowiązany do zachowania celibatu, chociaż praktycznie staje się diakonem stałym bezżennym. Stan diakonatu stałego przewiduje diakonów żonatych, ale także w nim (stan) po święceniach diakonatu, jak się wydaje, nie można się żenić.

4. DYSCIPLINA CELIBATU WOBEC PREZBITERÓW W KPK Z 1983 R.

Kan. 277 KPK/1983 zawiera normy dotyczące przestrzegania przez duchownych obowiązku celibatu i doskonałej czystości. W tym punkcie interesować będzie nas ta problematyka odnosząca się do prezbiterów, chociaż norma odnosi się do duchownych, zatem także do diakonów. Wspomniany kanon stwierdza, że „duchowni obowiązani są zachować ze względu na królestwo niebieskie doskonałą i wieczystą wstrzeźliwość; i dlatego zobowiązani są do celibatu, który jest szczególnym darem Bożym, dzięki któremu święci szafarze mogą niepodzielnym sercem łatwiej złączyć się z Chrystusem, a także swobodnie oddać się służbie Bogu i ludziom”(§1). Jednocześnie prawodawca wyraźnie wskazuje w kan. 1037, iż źródłem tego obowiązku jest dobrowolne zobowiązanie duchownego, będące warunkiem koniecznym dopuszczenia do diakonatu, a potem prezbiteratu³².

³⁰ Por. M. Pastuszko, *Sakramenty...*, s. 413; L. Chiappetta, *Il Codice...*, vol. II, s. 233.

³¹ Por. M. Pastuszko, *Sakramenty...*, s. 418.

³² Por. J.F. Castaño, *Il Sacramento...*, s. 250.

Obowiązek celibatu wobec kapłanów jest zasadniczo bezwzględny, gdyż w zwyczajnej sytuacji przyjmujący święcenia prezbiteratu jest do niego zobowiązany. Z przytoczonych kanonów jasno wynika, że żyć w celibacie, to znaczy żyć we wstrzeźliwości i w czystości. I nie może być inaczej, skoro przeżycia seksualne z punktu widzenia etyki i teologii moralnej są dozwolone tylko w małżeństwie. A jeśli nie ma małżeństwa, bo jest właśnie celibat, który z istoty swojej oznacza beżeństwo, to ma też być wstrzeźliwość i czystość, jeśli chodzi o przeżycia seksualne. Zawarcie małżeństwa przez duchownego wbrew zobowiązaniu do celibatu jest nie tylko niedozwolone, ale również w myśl kan. 1087 nieważne z uwagi na przeszkodę małżeńską wynikającą ze święceń³³. Święcenia stanowią zatem przeszkodę, która czyni osobę niezdolną do zawarcia małżeństwa. Ponadto, za usiłowanie zawarcia małżeństwa chociażby cywilnego, kan. 194 §1 nr 3 przewiduje pozbawienie urzędu kościelnego. Duchowny podlega też suspensie *latae sententiae* i gdy nie poprawi się i nadal powoduje zgorzniecie, może być stopniowo ukarany pozbawieniami, a nawet wydalony ze stanu duchownego (kan. 1394 §1).

5. PRZEJŚCIE NA KATOLICYZM DUCHOWNYCH ANGLIKAŃSKICH A OBOWIĄZEK CELIBATU

Kryzys na wielu odcinkach w Kościele anglikańskim spowodował przejścia nie tylko wiernych świeckich, ale także duchownych, do Kościoła katolickiego. Ta sytuacja ma również bezpośredni związek z prezentowanym tematem celibatu w dyscyplinie Kościoła łacińskiego. Unormowania tych kwestii znalazły się w dokumentach Stolicy Apostolskiej. Dnia 4 listopada 2009 r. została wydana Konstytucja apostolska papieża Benedykta XVI *Anglicanorum coetibus*³⁴ pozwalająca na tworzenie ordynariatów personalnych dla anglikanów nawiązujących pełną komunie z Kościołem katolickim. Następnie, w tym samym dniu, promulgowano Normy³⁵ uzupełniające do wymienionej Konstytucji apostolskiej. Te dwa dokumenty dają odpowiedź na pytanie: co z diakonami i kapłanami anglikańskimi, w kontekście obowiązku celibatu, gdy przechodzą do wspólnoty katolickiej?

Konstytucja *Anglicanorum coetibus* w punkcie VI §1 stanowi: „Ci, którzy posługiwali jako anglikańscy diakoni, prezbiterzy lub biskupi, którzy wypełniają wymogi stawiane przez prawo kanoniczne i którzy nie mają przeszkód z powodu nieprawidłowości czy innych przeszkód mogą przez Ordynariusza zostać przyjęci jako kandydaci do sakramentu święceń w Kościele katolickim”. W przypadku

³³ Por. M. Pastuszko, *Sakramenty...*, s. 410.

³⁴ Por. Benedykt XVI, *Konstytucja Apostolska Anglicanorum coetibus*, <<http://ekai.pl/bibliote-ka/dokumenty/x792/konstytucja-apostolska-an>>, (data dostępu: 2009.11.15).

³⁵ Por. *Normy Uzupełniające do Konstytucji apostolskiej Anglicanorum coetibus*, Wiadomości KAI z 22 XI 2009, s. 28-29.

duchownych żonatych należy przestrzegać norm zawartych w encyklice z roku 1967 papieża Pawła VI *Sacerdotalis coelibatus* nr 42 oraz w Deklaracji z 1980 r. *In June*³⁶. Duchowni niezonaci muszą podlegać normie celibatu kapłańskiego zgodnie z kan. 277 §1 KPK/1983. Natomiast §2 VI punktu Konstytucji *Anglicanorum coetibus* stwierdza, że ordynariusz, zachowując w pełni dyscyplinę odnośnie do celibatu kapłańskiego w Kościele łacińskim, z reguły dopuści do święceń kapłańskich jedynie mężczyzn niezonatych. Może skierować prośbę do Biskupa Rzymu, by w poszczególnych przypadkach rozpatrywanych indywidualnie dopuścić do święceń kapłańskich także mężczyzn żonatych, jako wyjątek od zasady kan. 277 §1, zgodnie z kryteriami zaaprobowanymi przez Stolicę Apostolską.

Przyglądając się temu zapisowi Konstytucji, najpierw zauważamy, że przy przejściu z anglikanizmu duchownych konieczna jest nowa ordynacja święceń. Ta zaś jest możliwa, gdy są spełnione warunki określone w kan. 1024-1049 KPK/1983. W kwestii dyscypliny celibatu diakonów i prezbiterów anglikańskich przechodzących na katolicyzm zasadniczo obowiązują przepisy kan. 277 §1, zaś w przypadku duchownych żonatych obowiązuje procedura określona niniejszą Konstytucją i encykliką Pawła VI *Sacerdotalis coelibatus* nr 42, w których stwierdzono, że można wziąć pod uwagę szczególne warunki duchownych, którzy już związani małżeństwem żyją czy to w Kościołach, czy w społecznościach chrześcijańskich jeszcze oddzielonych od katolickiej wspólnoty, jeśli pragną korzystać z pełni owej wspólnoty, a potem sprawować obowiązki duchowne. Należy to jednak uczynić w taki sposób, który by nie przeszkadzał ustanowionej już dyscyplinie świętego celibatu, obowiązującego duchownych.

Z kolei w Normach³⁷ uzupełniających Konstytucję Apostolską *Anglicanorum coetibus* znajdujemy także zapis dotyczący duchowieństwa (art.6), w którym zaznaczono, że kandydat do sakramentu święceń musi zyskać zgodę Rady Zarządzającej, a następnie ordynariusz zwróci się do Ojca świętego z prośbą o dopuszczenie do pełnienia posługi kapłańskiej w ordynariacie mężczyzny żonatego, po procesie rozeznania, na podstawie obiektywnych kryteriów oraz potrzeb ordynariatu. Te obiektywne kryteria określa ordynariusz w konsultacji z miejscową Konferencją Episkopatu. Muszą być one zatwierdzone przez Stolicę Apostolską. (§1). Wyraźnie jednak stwierdzono w §2 tego artykułu, że duchowni anglikańscy, którzy znajdują się w nieregularnych sytuacjach małżeńskich, nie mogą być przyjęci do sakramentu święceń w ordynariacie. Funkcji kapłańskiej nie mogą również pełnić duchowni, którzy uprzednio zostali wyświęceni w Kościele katolickim,

³⁶ Por. Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja w sprawie duchownych Episkopalnych In June* z 1980, w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, tłum. i opr. Z. Zimowski, J. Królikowski, Tarnów 1995, s. 176.

³⁷ Por. *Normy...*, s. 28.

a następnie stali się anglikanami. Natomiast żonaty były biskup anglikański może być mianowany ordynariuszem.

W tym kontekście można dodać, że w roku 1980 Kongregacja Nauki i Wiary wydała deklarację w sprawie duchownych episkopalnych w przypadku dopuszczenia ich do pełnej łączności z Kościołem katolickim, w której wspomniana dykasteria sprecyzowała, że wyjątek od normy celibatu jest udzielony na korzyść tych poszczególnych żonatych duchownych i nie może być rozumiany w taki sposób, który zakładałby zmianę poglądu Kościoła co do wartości celibatu, bo ten pozostaje normą także dla przyszłych kapłanów wywodzących się z tej grupy³⁸.

6. DYSPENSOWANIE OD OBOWIĄZKU CELIBATU

Na wstępie tego punktu wypada zaznaczyć, że święcenia ważnie przyjęte nigdy nie tracą ważności oraz że utrata stanu duchownego nie niesie z sobą dyspensy od obowiązku celibatu (kan. 291 KPK/83), z wyjątkiem stwierdzenia nieważności święceń przez wyrok sądowy lub dekret administracyjny (kan.290 1§). W ramach norm Kościoła łacińskiego istnieje możliwość ubiegania się duchownych o dyspensę od obowiązku celibatu w przypadkach, w których sakrament kapłaństwa został ważnie udzielony i przyjęty. Aktualne przepisy regulujące tę sprawę zawarte są w dwóch dokumentach Kongregacji Nauki Wiary z dnia 14.10.1980 r.: *Per litteras ad universos*³⁹ – podającym zasady doktrynalne oraz *Ordinarius competens*⁴⁰ – określającym normy proceduralne. Są one dalej wiążące, bowiem KPK/1983 w kan. 291 ogranicza się jedynie do stwierdzenia, że dyspensy takiej udziela tylko Biskup Rzymski⁴¹. Te normy wskazują na cztery tytuły prawne, czyli przyczyny, dzięki którym można otrzymać dyspensę od celibatu. Są to: porzucenie życia kapłańskiego; brak należytej wolności; brak należytej odpowiedzialności oraz trwała niezdolność do życia w celibacie. W tym ostatnim przypadku chodzi o niezdolność konstytutywną (wrodzoną) lub nabytą przed przyjęciem święceń. Dotyczy to zatem tych kapłanów, którzy nie powinni przyjmować święceń, gdyż są niezdolni do prowadzenia życia w celibacie. Dyspensy od celibatu może udzielić jedynie papież. Dyspensą jest łaska udzieloną z powodów wyżej wskazanych, nie może więc być traktowana jako prawo przyznawane w sposób bezkrytyczny wszystkim kapłanom. Reskrypt papieski będący łaską zawiera w sobie dyspensę od celibatu kapłańskiego, utratę stanu kapłańskiego, dyspensę od ślubów zakonnych (jeśli kapłan jest zakonikiem), zwolnienie ze wszystkich

³⁸ Por. Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja w sprawie duchownych...*, s. 176.

³⁹ Tekst polski listu w: *W trosce o pełnię wiary...*, s.149-151.

⁴⁰ Tekst polski norm dyspensowania w: tamże, s. 152-153.

⁴¹ Por. W. Kiwior, *Dyspensy od celibatu kapłańskiego: kompetencja, tytuły prawne, procedura*, Prawo Kanoniczne 35(1992), nr 3-4, s. 162.

cenzur i legalizację potomstwa. Kapłan, który otrzymał dyspensę, może zawrzeć sakrament małżeństwa zgodnie z przepisami prawa kanonicznego⁴².

7. CZY KOŚCIÓŁ ŁACIŃSKI JUTRA Z CELIBATEM?

Z całości refleksji wynika, że celibat (rozumiany początkowo jako wstrzeżność, czystość, potem bezżenność) był pierwotnie wprowadzony przez prawo zwyczajowe, później partykularne, a w końcu powszechne, jako obowiązek w stosunku do przyjmujących święcenia. Jednak zawsze z zachowaniem pełnej dobrowolności ze strony każdego, który ten obowiązek i dar przyjmuje⁴³.

Jest prawdą, że Kościół bardzo długo (do XII w.) rozumiał celibat jako wstrzeżność seksualną duchownego, niezależnie od tego, czy żył w rodzinie czy samotnie. Przez wiele wieków wyświęcano mężczyzn żonatych, jednak zakładano, że przyjęcie wyższych święceń wyklucza normalne życie małżeńskie. Nie można jednak zgodzić się z tezą, że o celibacie w sensie bezżenności można mówić dopiero od Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku⁴⁴. Jest natomiast prawdą tego okresu, że życie duchownych i ich małżeństwa oraz konkubinaty funkcjonowały jakby nie było obowiązku celibatu. Jest to jednak zupełnie inna kwestia, bowiem przepisy kościelne były dość jednoznaczne. Przeciwstawić się trzeba również tendencji teologów, którzy chcą wpisać celibat w naturę kapłaństwa.

Celibat jako bezżenstwo jest prawem i zobowiązaniem wyświęconych, jest „kwalifikacją” osoby do życia we wstrzeżności i czystości, jest darem i charyzmatem od Boga, jest znakiem nowego życia, zapowiedzią królestwa Bożego i „świętą” wartością⁴⁵. Celibat nie jest wpisany w naturę kapłaństwa, ale wzmacnia pozycję i dyspozycyjność diakona i kapłana oraz ułatwia orientację na Pana. Szczególnie ważne jest, by kapłan rozumiał teologiczną motywację prawa o celibacie, które to prawo jako takie wyraża wolę Kościoła⁴⁶.

Obowiązek zachowania celibatu w Kościele łacińskim został potwierdzony, ale nie ze względu na jego konieczny związek z kapłaństwem, lecz na ich wzajemną wielopłaszczyznową odpowiedniość (stosowność, zgodność). W tym też duchu są formułowane – jak zauważa Grzegorz Ryś – wszystkie argumenty za utrzymaniem tego prawa w Kościele łacińskim. Po książce *Miłość i odpowie-*

⁴² Por. tamże, s. 173.

⁴³ Por. M. Żurowski, *Kanoniczne...*, s. 173.

⁴⁴ Por. G. Ryś, *Celibat*, Kraków 2002, s.

⁴⁵ Tej ostatniej nazwy „święta wartość” użył papież Benedykt XVI w przemówieniu do uczestników międzynarodowego sympozjum teologicznego w Rzymie w dniu 12.03.2010. Papież prawdopodobnie nawiązał do przemówienia pap. Benedykta XIV z roku 1920, w którym ten ostatni stwierdził, że nigdy się tak nie stanie, że Stolica Apostolska święte i zbawienne prawo celibatu (podkreślenie H.S.) w jakiejś części złagodziła. Por. AAS 12(1920), s. 387.

⁴⁶ Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Pastores...*, nr 29; G. Ryś, *Celibat...*, s. 113; J. Augustyn, *Celibat. Aspekty...*, Kraków 2002, s. 98-113.

działność i katechezach Jana Pawła II poświęconych „teologii ciała” jest oczywiste, że doskonałość życia w celibacie nie mierzy się stopniem „czystości rytualnej” tak bardzo podkreślanej niemal do XX wieku, lecz tak jak w przypadku każdego innego stanu życia – miarą samej miłości⁴⁷.

Prawo celibatu wyraża wolę Kościoła. Wola zaś Kościoła znajduje swą ostateczną motywację w związku, jaki łączy celibat ze święceniami kapłańskimi, które upodabniają kapłana do Jezusa Chrystusa Głowy i Oblubieńca Kościoła. Kościół jako oblubienica Chrystusa pragnie, aby kapłan miłował go w sposób całkowity i wyłączny, tak jak umiłował go Jezus C – Głowa i Oblubieniec. Celibat kapłański jest więc darem z siebie w Chrystusie i z Chrystusem dla Jego Kościoła⁴⁸.

Skoro wspólnota Kościoła składa się z ludzi, nieustannie się zmienia, ma swoją historię i przyszłość, więc czasami błądzi, ale stale dojrzewa. Zatem wydaje się, że Kościół jutra, to Kościół łaciński z dojrzałszym celibatem.

THE CELIBACY OF DEACONS AND PRIESTS IN THE DISCIPLINE OF THE LATIN CHURCH

Summary

The article concerns the priesthood and the discipline of celibacy it involves. The subject of celibacy has been drawn to the fore by discussion concerning the pedophilia scandal in the Church. Even though the media stress that no such sexual abuse should be linked with the requirement of celibacy, these events indirectly provoked a discussion about the meaning of celibacy and the need for it in contemporary reality. For this reason, some maintain that a new look at celibacy is needed. Others ask questions about the origins and the early understanding of celibacy. Was it understood in the same way by medieval canonists and thinkers as it is understood in our times? What does the celibacy of a deacon or a priest mean today? What about married priests from other religious communities who wish to be admitted into the Latin Church? What is the procedure for obtaining dispensation from celibacy? Will celibacy have its place in the Church of tomorrow? Such questions and answers to them constitute the main content of the study.

Keywords: celibacy, dispensation from celibacy, vow of chastity, sexual abstinence

Nota o Autorze: ks. prof. UKSW dr hab. Henryk Stawniak SDB – prawnik, pracownik naukowo-dydaktyczny Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW, prodziekan, kierownik II Katedry Prawa Małżeńskiego i Rodzinnego, wykładowca WSD w Krakowie, redaktor naczelny „Seminare”. W badaniach podejmuje aspekty prawne różnych instytucji kanonicznych.

Słowa kluczowe: celibat, dyspensa od celibatu, bezżenność, ślub czystości, wstrzemięźliwość seksualna

⁴⁷ Por. Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Libreria Editrice Vaticana 1986, s. 299-316.

⁴⁸ Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska Pastores...*, nr 29; G. Ryś, *Celibat...*, s. 114.

